



globtroter

W tym numerze:

CIEKAWOSTKI	2
W SKRÓCIE	3
MAGIA ŚWIĄT	4
LEKCJA ZE SMALCEM	5
HUMOR	6
TERRORYŚCI W SZKOLE	7
WARTO PRZECZYTAĆ	8

W numerze...

Jeżeli zobaczycie dziwnego jegomościa z długimi włosami, wąsami i brodą koloru białosrebrnego, ubranego w czerwony strój, noszącego czapkę z pomporem, kurtkę z wielkimi guzikami i spodnie z dużymi kieszeniami, szeroki i czarny pas, wysokie buty z cholewami, z ogromnym workiem na plecach, nie rzucajcie w niego śnieżkami. Nie warto!!!

Tym, którzy nie zdążyli wysłać listów do świętego, przypomnamy, że Mikołaj mieszka w małej wiosce Rovaniemi w Finlandii.

KONKURS z nagrodami

Jakie imiona noszą renifery
świętego Mikołaja?

Na odpowiedzi czekamy do końca
stycznia 2004 r.



Cha, cha, cha.....

OD REDAKCJI...

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim uczniom, nauczycielom, pracownikom szkoły
**ZDROWIA, POGODY DUCHA,
UŚMIECHU NA CO DZIEŃ**

**SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU**



KALENDARIUM

**23-31 XII-przerwa
świąteczna**

**31 I—13 II - ferie
zimowe**

Z OSTATNIEJ CHWILI

**Do 5 stycznia 2004 r.
muszą być wystawione
oceny!!!**

Trzymamy kciuki

Ciekawostki – ciekawostki – ciekawostki

Bardzo dobry i naganny

Od przyszłego roku szkolnego zachowanie uczniów będzie podlegało sześciostopniowej, a nie jak do tej pory-czterostopniowej skali ocen.

Do wzorowego, dobrego, poprawnego i nieodpowiedniego dodane zostanie bardzo dobre i naganne. Zapewnić ma to sprawiedliwy sposób klasyfikowania uczniów, pozwalający odróżnić tych niegrzecznych, nieposłuszných i tych łamiących wszelkie reguły.

Zmianie ulegną również warunki otrzymania wyróżnienia na świadectwie, czyli tzw. czerwonego paska - oprócz średniej ocen wynoszącej co najmniej 4,75, wymagana będzie nota na świadectwie bardzo dobra ze sprawowania, a nie jak obecnie dobra.



Telewizja zasmuca, czytanie rozwesela

Dzieci, które często czytają książki, są bardziej wesołe niż ich rówieśnicy poświęcający większość czasu na oglądanie telewizji - ogłosili niemieccy badacze. Z ankiety przeprowadzonej w grupie wiekowej od 6 do 12 lat wynika, że aż 55 proc. ankietowanych jest nieszczęśliwych - wszyscy przed szklanym ekranem spędzają po kilka godzin dziennie. Wśród wesołych latorośli zdecydowana większość woli poświęcić się ulubionej lekturze.

Sprawozdanie z wycieczki

26 września wyjechaliśmy na wycieczkę do Leszczyny. Celem wycieczki było zwiedzanie pieców hutniczych. W wycieczce brała udział cała nasza szkoła, nauczyciele i kilkoro rodziców w roli opiekunów. Po przyjeździe do Leszczyny spotkaliśmy się z przewodnikiem, który wręczył nam numer grupy, ja byłem w starszej. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od mennicy, gdzie wyrabiano monety starym sposobem. Każdy kto chciał, mógł sobie wyrobić taką monetę. Z zaciekawieniem podziwialiśmy ciężką pracę kowala. Kolejną rzeczą, którą poszliśmy zobaczyć, były żarna, w których robiono mąkę. Praca przy nich była jednak ciężka i mozolna. Następnie weszliśmy zwiedzać piece hutnicze, i wtedy usłyszeliśmy, jak wystrzeliła armata rozpoczynająca II Dymarki Edukacyjne, na których rozpoczęły się walki rycerskie. Po smacznym obiadowym żurku poszliśmy pod szyb i wysłuchaliśmy, co opowiadał nam górnik o odnalezieniach. Pani przewodnik poprowadziła nas szlakiem górniczym, gdzie opowiadała ciekawe rzeczy. Pod koniec zrobiła konkurs, w którym wygrałem nagrodę. Rozśpiewani i w świetnych humorach wróciliśmy do domu. Uważam, że była to bardzo udana wycieczka, na której zobaczyłem wytop miedzi, pokaz starych i ginących zawodów.

Marek Skowroński

KLIMAT SZKOŁY

Klimat się na ziemi psuje
zatrutowany wyziewami.
Za to w szkołach i przedszkolach
kształtujemy klimat sami.

A za klimat mamy punkty,
gdy się mierzy stan jakości
pracy szkoły, a te punkty
dają powód do radości!

Jak ów klimat pielęgnować,
jak go mierzyć, nadzorować?
Porównujmy do pogody,
do powietrza, słońca, wody
co mówimy i robimy -
wtedy klimat zapewnimy.



Zalecane:

Na zimne dmuchać,
Słonecznie się uśmiechać,
W rączęta chuchać,
Ducha zagrzewać,
Oczy łezką zraszać,
Troski rozwiewać,
Szczęście rozsiewać!

Zabronione:

Mgliście się wyrażać,
mrozić okiem,
Grzmieć i huczeć,
Błyskawice miotać wzrokiem,
Lodowate robić miny,
Niby żmija w trawie syczeć,
Uszy dziecku śniegiem natrzeć
I jak morski tajfun ryczeć!

Telegraficznym skrótem

Dnia 5.11.2003 r. odbył się finał szkolny w
piątkach piłkarskich. Brały udział drużyny takie jak:
Goryle z kl. IV Tornado z kl. V i Real Madryt z kl. VI.
W finale zwyciężyła drużyna z kl. VI, drugie miejsce kl.
IV, a trzecie miejsce kl. V.

18.11.2003 r. nauczyciele naszej szkoły pisali
ogólnopolskie dyktando. Wyników z wiadomych przy-
czyn nie publikujemy.



29.11.2003 r. na sali wiejskiej odbyła się zaba-
wa andrzejkowa dla wszystkich uczniów. Tańcom i za-
bawom nie było końca.



W ostatnich dniach listopada nasi uczniowie
brali udział w konkursach przedmiotowych:

- Zdolny Ślęzaczek

O turnieju w piłkę siatkową napiszemy w na-
stępnym numerze

Koniec zbierania puszek, czas na zużyte baterie



Magia świąt — na świecie

Balkany

Serbowie i Czarnogórcy czczą w Wigilię zmarłych. Rozpalają kłodę drewna i ozdabiają ją kolorowymi gałązkami. Na stole kładą trzy chleby i do jednego z nich wkładają jabłka i pomarańcze.

Mieszkańcy Macedonii palą stare buty, co ma odpędzić złe duchy. Na wieczerzę spożywają miód, owoce, specjalne placki i piją wino.

Szwecja

W wigilijny wieczór piecze się w domach słodki chleb i je się wysuszoną na powietrzu rybę. Przysmakiem jest również namoczony w wodzie po ugotowanej szynce chleb. Choinkę ubiera się z chwilą rozpoczęcia adwentu. Podobnie jak w Polsce obchodzone są w szkołach mikołajki, tam zwane „Julkappem”. Dzieci przygotowują losy ze swoim imieniem i wkładają je do pudełka, a następnie losują osobę, której mają kupić prezent.

Norwegia

Podobnie jak w Szwecji święta obchodzi się z chwilą nastania adwentu. W domach przygotowywane jest specjalne piwo zwane julej. W Wigilię wszyscy zasiadają do kolacji i na pierwsze danie jedzą owsiankę gotowaną z jednym migdałem. Ten, kto go znajdzie na swoim talerzu, otrzyma podarek.

Węgry

Zupa rybna, ryba smażona, a także bejgły (ciasto z makiem i orzechami), jak również gołąbki to tradycyjne potrawy wigilijne Węgrów. Obrus posypywany jest soczewicą - symbolem dostatku, a pod nim, rak jak w Polsce, powinno leżeć sianko. W pierwszy dzień świąt jada się indyka nadziewanego kasztanami.

Francja

Tamtejsza tradycja mówi, że to sam Jezus przynosi podarki i wkłada je w dziecięce buciki. Dopiero po pasterce wszyscy zasiadają do stołu. Jest na nim indyk, ostrygi, słodczyce i tort w kształcie polana.

Austria

Wianki z jodły przystrojone fioletowymi wstążkami i czterema świeczkami wiesza się w domach już w porze adwentu. Wieczerza rozpoczyna się 24 grudnia o godz. 17. Wszyscy zasiadają do stołu, jedzą i oglądają prezenty. Potem idą na pasterkę.

Niemcy

Pieczona gęś popijana piwem i specjalny wigilijny placek, to synonimy wigilii w Niemczech. Na stole nie może także zabraknąć strucli makowej, saskich pierników i innych łakoci. W domach stoją oczywiście przepięknie wystrojone choinki.

Wielka Brytania

Nie obchodzi się tu Wigilii. Ważny jest natomiast pierwszy dzień świąt. Wtedy cała rodzina spotyka się na wytwornym obiedzie. Na stole jest indyk i kiełbasa. Suszone śliwki i pudding podawane są na deser. Pad sufitem wiszą gałęzie jemioli.

Włochy

Już na początku grudnia można kupić szopki czy figurki Dzieciątka Bożego w żłóbku. Raczej nie stroi się choinek, na stole nie ma opłatka ani nie śpiewa się kolęd. Na północy Włoch nie ma wigilii. W innych rejonach tego państwa w ten niezwykły wieczór jada się indyka, pierożki z mięsem oraz korzenne ciasto drożdżowe.

Stany Zjednoczone

We wszystkie grudniowe weekendy Amerykanie chętnie goszczą znajomych. Jednak 25 grudnia przyjmują tylko rodzinę. Wszyscy otrzymują prezenty. Drzwi domów są pięknie udekorowane, a na stole stoi czerwony, znany także u nas kwiat-pinsetia. Ryb się nie jada. Co ciekawe- nasz tradycyjny karp uważany jest w Stanach za „chwast rybny”

Hiszpania

Tu bardziej na ulicach niż w domach można dostrzec święta, a po pasterce odbywa się uliczny festiwal kolęd. Najbliżsi dzielą się zamiast opłatkiem czymś w rodzaju chałwy i obdarowują się ciastem podobnym do naszego keksu. W nim ukrywają małe podarki. Jeśli ktoś je znajdzie musi w następnym roku także upiec ciasto.

Finlandia

Ogromna szynka z sałatkami to wigilijna potrawa mieszkańców Finlandii.

Grecja

Indyk nadziewany mięsem i ryż oraz nocie przepełnione rozrywką i gra w pokera pokazują, że w Grecji trwają święta.

Brazylia

Tylko katolicy obchodzą tu wigilię. Wszyscy jednak świętują 25 grudnia. Indyk, prosiak, szynka to potrawy, którymi zajądają się Brazylijczycy.

Argentyna

Noc pełna wystrzałów fajerwerków, a także pieczone krowie żeberka to symbol brazylijskiego Bożego Narodzenia. Na stole znajdują się także winogrona i ciasta.

Niecodzienna lekcja

18 listopada 2003 r. w Szkole Podstawowej im. Włodzimierza Puchalskiego w Proboszczowie odbyła się lekcja otwarta „Urodziny Polski”, w której prócz nauczycieli i uczniów(jak to w szkole) czynny udział wzięli rodzice oraz goście zaproszeni: wójt gminy Pielgrzymka Stanisław Grzyb, kasztelan zamku Grodziec Zenon Bernacki oraz zespół „Polanki” z Nowej Wsi Grodzkiej.

Lekcja ta przebiegała w kilku etapach. Celem każdego z nich było zaprezentowanie uczestnikom „części Polski”. Całość utrzymana była w konwencji opowieści 85 letniej babci-obchodzącej właśnie urodziny-która tłumaczy swojemu wnuczkowi, co to znaczy Polska.

Zaciekawiony wnuczek poznaje polskie tradycje, zwyczaje i obyczaje związane m.in. z weselem czy dożynkami. Słucha chętnie polskich pieśni patriotycznych, wojennych i partyzanckich, wśród których nie mogło zabraknąć oczywiście Mazurka Dąbrowskiego czy Roty. W rytm piosenki K. Krawczyka podróżuje „parostatkiem”, odkrywając piękno polskich miast i regionów, poznaje sylwetki sławnych Polaków z nimi związanych. Odwiedza m.in. Kraków i Wawel, Żelazową Wolę, Wadowice, Warszawę, Toruń. Wie już, kto to Fryderyk Szopen, Mikołaj Kopernik czy Karol Wojtyła.



Zespół „Polanki” wprowadził wszystkich w nastrój tradycji ludowych. Liczne pieśni, wykonywane przez zespół, odzwierciedlały zwyczaje i obyczaje, których historię barwnie opowiadał kasztelan zamku Grodziec.



W lekcji aktywnie brali udział wszyscy jej uczestnicy. Próbowali swych sił w tańcach, licznych konkursach i zabawach.



Niecodzienną lekcję zakończyła, w rytmach piosenki „U cioci na imieninach”, degustacja tradycyjnych polskich potraw, wśród których królował kiszony ogórek, chleb ze smalcem i słodziutki mazurek (mniam!)

Cała uroczystość miała miejsce w przepięknie udekorowanej sali, a nauczyciele występowali w strojach z dawnych epok.

Czy takich lekcji nie jest zbyt mało?

Polska to zapach kwiatów na łące,
To świeży chleb na stole,
To ciepły uśmiech mamy
I pierwszy dzwonek w szkole.

Polska to nasze góry,
To góral i góralka,
To śpiące małe dziecko
I moja pierwsza lalka.

Za wszystko, moja Ojczyzno,
Co dla Polaków zrobiłaś -
Kocham Cię
I za to, że się tu urodziłam
Ewa Semeniuk



Polska, Rzeczpospolita Polska, państwo w Europie Środkowej, nad Morzem Bałtyckim. Położone między 49° 00' (szczyt Opołonek w Bieszczadach) a 54°50' (przylądek Rozewie) szerokości geograficznej północnej i między 14°07' (kolano Odry na zachód od Cedyni) a 24°08' (kolano Bugu na wschód od Strzyżowa) długości geograficznej wschodniej.

Długość granic 3582 km, w tym granice (w km): morska - 528, z Federacją Rosyjską - 210, z Republiką Litewską - 103, z Republiką Białorusi - 416, z Ukrainą - 529, z Republiką Słowacką - 539, z Republiką Czeską - 790, z Niemcami - 467

MA HUMOR

Matka karmi synka- niejadka

-A teraz łyżeczka za babcię, tatusia, siostrę...

- Mamo, czy wy naprawdę nie możecie najeść się sami ?

U dentysty

- Nie musi pan otwierać buzi aż tak szeroko.

- Myślałem, że będzie pan borował.

- Tak, ale zamierzam zostać na zewnątrz.

Plotkarki - Dzień dobry, sąsiadko, czy pani słyszała ostatnią wiadomość o Kowalskich?

- Nie, nie słyszałam..

-A ja słyszałam, że pani słyszała.

Na ringu

-Jeśli w następnej rundzie nadal będziesz robił przeciwnikowi taki wiatr rękami, to umrze na zapalenie płuc.



Zagadka - Czym się różni fortepian od słonia?

- Fortepian można zasłonić, a słonia nie można zafortepianić.

Przyrzeczenie. Ojciec pyta syna:

- Kto wybił szybę u sąsiadki?

- To nie ja, tato, i przyrzekłem, że nie powiem, kto to zrobił!

-A komu przyrzekłeś?

-Zbyszkowi Kowalskiemu!

Samochodzik

Mama pyta Jasia:

-Jasiu? Skąd masz ten samochodzik?

- Kazio mi dał...

- Tak? A co mówił, jak ci go dawał?

- Nic nie mówił... tylko strasznie płakał...

Na lekcji geografii nauczyciel pyta:

- Jasiu, czy znasz Kanał Sueski?

- Nie, proszę pana, na moim telewizorze nie ma kablówki.

SMS sekretarka mówi do szefa:

Panie dyrektorze, właśnie przyszedł SMS...

To niech wejdzie!

Na kolonii

~Jasio pisze list z kolonii do rodziców: Kochani rodzice! Bawię się świetnie, wczoraj złamałem nogę. Na szczęście nie swoją.

Ściąganie

Przed kartkówką nauczyciel oświadcza:

- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przylapię na ściąganiu.

- My też w to wierzymy! - odpowiada chórem klasa.

Sen czy rzeczywistość

Było bardzo ciemno. Czytałam książkę " Wigilijna opowieść ". Gdy kładłam się spać, ujrzałam na niebie tysiące gwiazd. Gdy zasnęłam, śnił mi się sen. Otóż w nieprawdopodobny sposób znalazłam się wśród bohaterów wigilijnej opowieści. Było super, poznałam fantastycznych ludzi. Po zabawie zaprowadzili mnie do domu pewnego pana, który nie lubił Świąt Bożego Narodzenia. Nie chciał w ogóle o nich słyszeć. Gdy przychodzili do niego biedni i prosili o jakieś datki, to natychmiast ich wyganiał ze swojej posiadłości. Ten pan, o którym teraz mówię, nazywał się Scrooge. Scrooge miał przyjaciela, Marleya, który niedawno zmarł. Wieczorem, gdy rozmawialiśmy ze Scrooge'em, usłyszeliśmy na schodach dziwny dźwięk. Zagłębiliśmy więc przez dziurkę od klucza i zobaczyliśmy... ducha Marleya. Duch przeniknął przez drzwi i mówił coś do Scrooge'go. Ja natomiast stałam i przysłuchiwałam się tej rozmowie.

- Kto cię przysłał? Co ja ci zrobiłem, że mnie nachodzisz? - Mówił Scrooge przestraszonym głosem.
- Nie bój się nic ci nie zrobię, przyszedłem cię tylko o czymś zawiadomić.
- A o czym mnie chcesz zawiadomić?
- Otóż przez trzy kolejne noce nawiedzą cię duchy.
- A nie mogą się ukazać dzisiaj i trzy na raz?
- Nie. Ponieważ muszą być przez trzy kolejne noce. Jeśli nie chcesz się zmienić sam, to oni sami cię zmienią.
- Ale nic mi nie zrobią prawda?
- Nie, tylko pokażą ci.... A zresztą zobaczysz sam.

Ja natomiast stałam nic nie mówiąc. Zjawa wyfrunęła przez okno, a ja ze Scrooge'em patrzyliśmy i widzieliśmy całe niebo wypełnione zjawami. Na koniec duch tylko krzyknął:

- Nie popelnij tego błędu, co ja, Scrooge. Duch zniknął, a wraz z nim Scrooge. Okazało się, że to był tylko wspaniały sen.

Karolina Sienkiewicz

Terroryści w szkole, czyli prawy sierpowy wuefistki

Pewnego, wiosennego dnia, do szkoły wpadli terroryści. Szkoła nagle opustoszała, nawet jednego krzeselka nam nie zostawili całego. Nauczyciele pochowali się do szafek, a uczniów pozostawili na polu walki. Ja bardzo chciałam dać nauczycielom punkty karne, za to, że popsuli zawiasy od szafek. Był tylko jeden problem. Nie było dziennika. Następnie terroryści wzięli zakładników z czwartej klasy.

Wszyscy strasznie panikowali. Lecz najodważniejsza klasa -szósta, ruszyła do ataku. Najpierw została odbita z rąk bandytów jedna osoba. Potem druga. Z trzecią był problem, ale też się udało. Czwartacy dziękowali nam za ocalenie im życia. Nagle patrzymy, a tu nasza wychowawczyni siedzi skuta ciężkim, mosiężnym łańcuchem. Obok pani matematyczka. Nie wiedzieliśmy, co robić. Lecz w końcu wpadliśmy na pewien pomysł. Nasza pani mówiła nam, że zna boks. Więc przez nadajnik przesłaliśmy jej następującą wiadomość:

PRAWY SIERPOWY, LEWY SIERPOWY, CIOS PONIŻEJ PASA.

Nasza pani szybko skojarzyła, o co chodzi, i ruszyła do ataku. Pani matematyczka szybko poradziła sobie z kodem na łańcuchu. Tak więc obydwie nauczycielki wyrwały się z rąk przestępców i uciekły.

Nazajutrz wszyscy, starsi uczniowie otrzymali medale i orderzy zasługi. Te dwa dni przeżyte w szkole, to niezapomniana chwila.

Anna Hołyszewska

**SZKOŁA PODSTAWOWA im. Wł. Puchalskiego
W PROBOSZCZOWIE**

NASZ ZESPÓŁ

REDAKTOR NACZELNY – B. GAWORECKI

Współpracownicy:

Marek Skowroński,
Anna Hołyszewska
Karolina Sienkiewicz
Ewa Semenik

I wiesz, że musisz wiedzieć, czego nie wiesz i
poznać w sposób, którego nie znasz

[CZYTAJ !]



Skandal w amerykańskiej szkole

Nauczycielka drwiła z Mikołaja



Nauczycielka ze szkoły w Miramar na Florydzie (USA) dostała surowe upomnienie od swego dyrektora za to, że w obecności sześciolatków drwiła z postaci Świętego Mikołaja. - Jak taki *grubas może przejść przez komin?* - pytała osłupiałych maluchów, starając się w ten sposób przekonać zebranych, że ukochana przez wszystkie dzieci postać nie istnieje.

- Amerykańska belferka i tak miała znacznie więcej szczęścia niż jej brytyjski kolega po fachu, który za podobne słowa został natychmiast wyrzucony z pracy, a stowarzyszenie miłośników Mikołaja wytoczyło mu proces w sądzie za obrazę ich patrona.

Warto przeczytać!!!

Angielskie różyczki

To pierwsza z pięciu książeczek dla dzieci napisanych przez słynną piosenkarkę Madonnę. Nie ma w niej przemocy, ale jest nieco dziewczęcej zawiści. Cztery przyjaciółki: Nicole, Amy, Charlotte i Grace, z niechęcią podchodzą do bardzo pięknej Binah, która chodzi z nimi do szkoły i mieszka na tej samej ulicy, co one. Zazdroszczą koleżance tego, że tylko na nią ludzie zwracają uwagę. Przez co one czują się gorsze i brzydsze. A Binah jest smutna i samotna.

Pewnej nocy czterem nierozłącznym przyjaciółkom śni się jednocześnie ten sam sen. Odwiedza je wróżka i za pomocą czarodziejskiego proszku jako niewidzialne przenosi do domu Binah,

Tam zawistne dziewczynki mają okazję zobaczyć, jak nie lubiana przez nie koleżanka codziennie ciężko pracuje, Mieszka sama z tatą i zastępuje swoją, zmarłą mamę. Nie dość, że jest pozbawiona tak bliskiej osoby, to jeszcze każdego dnia musi gotować, zmywać, sprzątać, pracować i prasować.

Po nocnej wyprawie Nicole, Amy, Charlotte i Grace budzą się we własnych łóżkach szczęśliwe, że mają oboje rodziców i nie ciąży na nich tak wiele obowiązków. Nagle przestają się skarżyć na swój los i stają się dla Binah miłsze. Nawet się z nią zaprzyjaźniają i pomagają jej. A wtedy sąsiedzi o wszystkich pięciu dziewczynkach zaczynają mówić, że są... wspaniałe i piękne.

To książka pełna emocji i uczuć zdolnych poruszyć serca nie tylko najmłodszych, ale i dorosłych. Znajdziesz w niej także wiele niezwykłych ilustracji jednego z najlepszych rysowników świata Jeffreya Fulvimari.